

Turcja żąda strefy zakazu lotów nad Syrią

6 października 2012

Według raportu izraelskiego DebkaFile turecki premier Tayyip Erdogan poprosił Stany Zjednoczone o bezzwłoczne wprowadzenie strefy zakazu lotów na obszarach Syrii w następstwie ataku moździerzowego, w którym zginęło pięć tureckich cywilów.

Po ataku, wobec którego dowody sugerują, iż był przeprowadzony przez rebeliantów FSA a nie syryjskie siły, Erdogan „Zapytał Waszyngton... czy Syryjski atak może służyć jako pretekst do nałożenia strefy zakazu lotów nad północną i środkową Syrią z udziałem sił powietrznych USA” – podaje raport. Urzędnicy administracji Obamy stanowczo odrzucili wniosek Erdogana, powołując się na ostatni raport wywiadu, który sugeruje, że prezydent Syrii Baszar Assad nie będzie w stanie utrzymać się przy władzy dłużej niż sześć miesięcy.

Jak widzieliśmy w Libii, strefa „zakazu lotów” to jedynie eufemizm dla bombardowań i agresywnej zmiany reżimu.

Będąc pozbawioną opcji wdrożenia strefy zakazu lotów, Turcja zareagowała za pomocą zapór artyleryjskich aby wykroić 10 km pasa buforowego wewnątrz Syrii, atakując bazy wojskowe i placówki.

Chociaż Waszyngton odmówił by poprzeć strefę zakazu lotów, to dał zielone światło dla Turcji, aby rozpoczęła swoje ataki wewnątrz terytorium Syrii, co jest ruchem, który był przegłosowany dzisiaj przez turecki parlament. Strefa buforowa pozwoli bojownikom opozycji, z których wielu to terroryści Al-Kaidy, na łatwiejsze pozyskiwanie broni do przeprowadzenia ataków terrorystycznych w Aleppo i Damaszku.

Pomimo faktu, że Turcja nadzoruje i prowadzi wojskowe ataki wewnątrz Syrii i zabija syryjskich żołnierzy, nie wspominając

o tym, iż utrzymuje rebeliantów na własnym terytorium, szkoli, finansuje i uzbraja w celu przeprowadzenia ataków terrorystycznych na terytorium Syrii, przywódcy Turcji wciąż, jednocześnie twierdzą, że nie są w stanie wojny z Syrią.

Choć ONZ potępiło Syrię za atak, który najprawdopodobniej nie był nawet przeprowadzony przez syryjskie siły, przemilczało wrogą reakcję Turcji, akt wojny, który zabił „wielu syryjskich żołnierzy.” Chociaż Turcja twierdzi, że Syria „przeprosiła” za wczorajszy atak moździerzowy, silne poszlaki sugerują, że został on przeprowadzony przez wspieranych przez Turcję bojowników FSA. Niemiecki kanał informacyjny ZDF nadał dwa oddzielne raporty, które stwierdziły, iż syryjscy rebelianci wzięli na siebie odpowiedzialność za atak w Akçakale. Ponadto, nowo opublikowany film pokazuje syryjskich rebeliantów stacjonujących rzekomo w tym samym regionie, w którym doszło do ataku moździerzowego, przyznających się do ataku.

Jak informowaliśmy wcześniej, atak Turcji, w połączeniu z pozą Izraela wzmacniania bezpieczeństwa na Wzgórzach Golan, odzwierciedla dokładnie raport Brookings Institution wydany na początku tego roku, który opisał pretekst do interwencji wojskowej wewnątrz Syrii, który doprowadziłby do zmiany reżimu.

Opracowanie: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: [Prison Planet.com](http://PrisonPlanet.com)

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl